

Frances H. Burnett

Lektura

z opracowaniem

MAŁY LORD

Specjalna
CZCIONKA
ułatwiająca
szybkie czytanie



Autor:
Frances Hodgson Burnett

Tytuł:
Mały lord

Tłumaczenie:
Salomea Kowalewska

Autor opracowania:
Barbara Włodarczyk

Korekta:
Agnieszka Nawrot

Projekt okładki:
BROS

Ilustracje:
Jolanta Adamus Ludwikowska

Ilustracja na okładce:
Jolanta Adamus Ludwikowska

ISBN 978-83-7327-384-9

Copyright by Wydawnictwo GREG®
2012

Wydawnictwo GREG®
31-979 Kraków, ul. Klasztorna 2B
tel. (12) 643 55 14, fax (12) 643 47 33

Księgarnia internetowa: www.greg.pl
tel. 12 644-98-90, w godz. 8.00–17.00

Znak firmowy GREG®
zastrzeżony w Urzędzie Patentowym RP.

Wszystkie prawa zastrzeżone.

Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana
lub przedrukowana bez pisemnej zgody Wydawnictwa GREG®.

Skład i łamanie:
BROS

Rozdział I

Wielka niespodzianka

Cedryk nie wiedział nic, nie powiedzieli mu ani słowa. Od matki dowiedział się, że ojciec był Anglikiem. Umarł, gdy Cedryk był bardzo mały, więc prawie go nie pamiętał. Jedyne pochylającą się nad nim twarz o niebieskich oczach i długich wąsach, radość z „przejażdżek” po pokoju na jego szerokich ramionach. Bardzo szybko odkrył, że wypytyjąc o niego matkę, zadaje jej ból. Ojciec zachorował i Cedryka wysłano na wakacje; gdy wrócił, było już po wszystkim. Matka ubrana w czarną suknię siedziała w fotelu; wielkie smutne oczy spoglądające z nagle poblądłej i wychudzonej twarzy utkwiała w oknie.

Cedryk – wspomnienie taty

– Najdroższa (tak zawsze zwracał się do niej ojciec). – Najdroższa, czy tato czuje się lepiej? – spytał Cedryk.

Drżały jej ręce, gdy spojrział na nią i nagle poczuł, że zaraz się rozplacze.

– Najdroższa – spytał jeszcze raz – czy tato już zdrowy?

Serce podpowiedziało mu, co ma zrobić. Objął ją, obsypał pocałunkami i wtulił twarz w jej policzek. Położyła głowę na jego ramieniu i wybuchnęła płaczem. Objęła go mocno, jakby mówiąc, że nic ich nigdy nie rozdzieli.

– Tak, zdrowy – szlochała – bardzo, bardzo zdrowy. Ale teraz nie mamy nikogo, tylko siebie. Nikogo na świecie.

Wtedy, choć był taki mały, zrozumiał, że jego wysoki, wspaniały ojciec nigdy nie wróci. Nie pojmował tylko, skąd bierze się ten ogromny smutek, ponieważ matka zaczynała płakać, ilekroć wspominał ojca, postanowił więc o nim nie mówić. Odkrył także, iż nie może dopuścić, aby tak siedziała bez ruchu i wpatrywała się w milczeniu w ogień lub w okno.

Cedryk i jego matka mieli niewielu znajomych, prowadzili samotne życie. Ale Cedryk zrozumiał to później. Wtedy dowiedział się, że matka była sierotą. Była bardzo ładna i pracowała u pewnej starej damy, bogatej i niezbyt miłej. Pewnego dnia kapitan Cedryk Errol, goszcząc w tym domu, spostrzegł ją biegnącą po schodach ze łzami w oczach. Wyglądała tak ślicznie, niewinnie i żałośnie, że kapitan nie mógł o niej zapomnieć. Potem zdarzyło się jeszcze

Historia małżeństwa rodziców Cedryka

– Najdroższa – krzyknął – czy uwierzysz?! To twoje! Dziadek powiedział, że to prezent ode mnie. To twój własny powozik, abyś mogła wszędzie jechać.

Był tak szczęśliwy, że pani Errol nie wiedziała, co powiedzieć. Nie chciała zakłócić jego radości, odmawiając przyjęcia tego подарunku, chociaż pochodził od człowieka, który uważał ją za wroga.

Musiała wsiąść do powozu razem z różami i pozwolić się przewieźć, a Faunteroy opowiadał jej tymczasem o dobroci i miłości swego dziadka. Opowiadania były tak naiwne, że czasem nie mogła się powstrzymać od uśmiechu. Przyciągała wówczas chłopczyka bliżej do siebie i całowała go, szczęśliwa, że malec potrafi widzieć tylko dobro w tym starcu, który miał tak mało przyjaciół.

Następnego dnia mały lord posłał list do pana Hobbsa. Miał wiele do opowiadania; wystosował więc nadzwyczaj długi list i zaniósł go dziadkowi do sprawdzenia.

– Ponieważ – powiedział – nie jestem tęgi w pisowni; jeżeli powiesz mi, jakie zrobiłem błędy, przepiszę go jeszcze raz.

Oto, co Cedryk napisał:

„Muj szanowny panie Hobbsie muszę powiedzieć panu że mui dziadek jest najlepszym hrabio jaki może by byci to nieprawda o hrabiach że są tyranami on fcale nie jest tyranem hciałbym aby go pan poznał bylibyście dobrymi przyjaciółmi jestem pewny że tak bybyło on ma podagre w nodze i bardzo cierpi ale jesttak cierpliwy koham go z każdym dniem wiecej bo nikt nie mugłby nie kohać takiego hrabiego ktury jest dobry dla karzdego na sfiecie hciałbym by pan mugł znim porozmawiać on wie o fszystkim na sfiecie o wszystko może się pan ho zapytać ale nigdy nie grał fkdadratowego palanta dał mi kucyka i mały powozik a mojej mamie piękny wolancik i ja mam tszy pokoje i zabafki fszelkiego rodzajó które by pana zadziwiły polubiłby pan zamek i park bo taki duży zamek że zgubiłby się pan wilkins to muj konjuszy opowiadał mi że pod zamkiem jest ciemnica fszystko jest takie pienkne fparku zadziwiłyby pana ogromne dzewa i są tutaj danielie i kruliki i latajo dzikie ptaki nad dahami muj dziadzio jest bardzo bogaty ale nie dómny ani pyszny co pan sądził o fszystkich hrabiah lubie przebywać z nim razem ludzie są tacy upszejmi i dobży zdejmują czapki gdy sie przechodzi a kobie ty sie kłaniają i czasem muwią nieh Panbóg pobłogosławi teraz jusz umiem jedździci ale na poczontku tszęsło mnie kiedy kłusowałem muj dziadzio pozwolił Higginsowi zostac na gospodarstfie hociaz nie mugł zapłacić dzjerżawy a pani melon zaniósła wina i rużne dobre żeczy jego chorym dzieciom bardzo hciałbym zobaczyć się spanem i hciałbym żeby najdrozsza mieszkała na zamku ale jestem bardzo szczenśliwy kiedy niezbyt długi jestem bez

niej i kocham mojego dziadziusia jeszcze ras proszę niech pan napisze jak najszybciej

pański serdeczny stary przyjaciel
Cedryk Errol”

„p.s. fciemnicy nikogo niema muj dziadiós nigdy tam nikogo nigdy nie zamknoł”

p.s. jest takim dobrym hrabiom że przypomniał mi o panu jest ulóbieńcem fszystkich ludzi”.

– Czy bardzo ci brak matki? – zapytał hrabia, gdy skończył czytanie listu.

– Tak – odpowiedział Fauntleroy – bardzo.

Podszedł do hrabiego, stanął przy nim, położył mu rękę na kolanie i podniósł na niego wzrok.

– Powiedz, a czy ty naprawdę za nią nie tęsknisz?

– Nie znam jej przecież – odpowiedział hrabia z przekąsem.

– Wiem o tym – odpowiedział Fauntleroy. – I to właśnie bardzo mnie dziwi. Mamusia mi powiedziała, żeby cię o to nie pytać... i... nie pytałem się, ale czasem nie mogę o tym nie myśleć, bo to wszystko dla mnie jest jakieś

Cedryk – rozmowa z dziadkiem o mamie



**Dalsze losy
bohaterów**

Tak kończy się ta opowieść. Trzeba jeszcze tylko dodać kilka szczegółów o losie naszych bohaterów. Pan Hobbs był oczarowany życiem wyższych sfer i niechętnie myślał o opuszczeniu młodego przyjaciela; dlatego sprzedał swój sklep na rogu małej ulicy w Nowym Jorku i osiedlił się w Anglii w miasteczku Erlesboro, gdzie pod patronatem zamku otworzył sklep, cieszący się wielkim powodzeniem. I chociaż nigdy nie zbliżył się specjalnie do hrabiego, to – czyż uwierzycie – stał się z czasem bardziej arystokratyczny niż jego hrabiowska mość; czytał każdego ranka wiadomości o życiu dworu królewskiego i śledził wszystkie poczynania Izby Lordów. A w dziesięć lat później, gdy Dick po ukończeniu szkoły miał jechać w odwiedziny do brata w Kalifornii i zapytał poczciwego sklepikarza, czy zechciałby wrócić do Ameryki, poważnie potrząsnął głową i odpowiedział:

– Nie chcę tam mieszkać. Nie chcę tam mieszkać, bo pragnę być blisko niego i czuwać nad nim. Tamten kraj jest dobry dla młodych, ale ma też swoje wady. Nie ma przecież ani starożytnych rodów, ani hrabiów...

KONIEC

OPRACOWANIE

ŻYCIORYS FRANCES HODGSON BURNETT



Frances Eliza Hodgson Burnett urodziła się w 1849 r. w Manchester w Anglii. W 1865 r. wyjechała z rodzicami do Stanów Zjednoczonych, gdzie osiadła na stałe. Debiutowała powieścią z życia górników *That Lass o'Lowrie's*, która przyniosła jej uznanie czytelników. Do historii literatury weszła przede wszystkim jako autorka powieści dla młodzieży: *Małego lorda* (1886), *Małej księżniczki* (1888) i nastrojowego *Tajemniczego ogrodu* (1909). W powieściach i dramatach dla dorosłych podejmowała przede wszystkim tematy społeczne, np. emancypacji kobiet.

Zmarła w 1924 r.

CZAS AKCJI

Akcja powieści *Mały lord* rozgrywa się **prawdopodobnie w latach osiemdziesiątych XIX wieku**. Wskazywałyby na to zarówno czas publikacji książki (1886), jak i niektóre „szczegóły techniczne”: po morzach pływają parowce; hrabia jeździ powozem (nie samochodem), działa już telegraf, ale nie ma jeszcze telefonu. Również obyczaje, stroje, urządzenie wnętrza wskazują na koniec XIX wieku.

Akcja powieści trwa mniej więcej rok: wyjeżdżając z Nowego Jorku Cedryk ma siedem lat. Opowieść kończy się w dniu jego ósmych urodzin.

MIEJSCE AKCJI

Akcja powieści **rozpoczyna się w Nowym Jorku**, gdzie mieszka Cedryk z mamą. Potem przenosi się do **Anglii, do zamku Dorincourt**, w którym rezyduje dziadek Cedryka, hrabia of Dorincourt. W rozdziale XI i XIII akcja znów przenosi się do Nowego Jorku, by ukazać uczucia i działania przyjaciół

Cedryka, po czym „wraca” do Anglii. Można więc powiedzieć, że akcja toczy się na dwóch kontynentach: w Europie (Anglia, zamek Dorincourt) i w Ameryce (Stany Zjednoczone, Nowy Jork).

TYTUŁ

Tytuł powieści *Mały lord* odnosi się do osobowości Cedryka, podkreśla jego szlachetny charakter. To dzięki swym zaletom chłopiec stał się godnym dzieżcem hrabiego of Dorincourt.

PLAN WYDARZEŃ

1. Cedryk lordem.
2. Podróż do Anglii.
3. Przyjaźń z dziadkiem.
4. Pomoc ubogim.
5. Zmiany hrabiego of Dorincourt pod wpływem wnuka.
6. Nieoczekiwane pojawienie się oszustki, Minny.
7. Wyjaśnienie nieporozumienia – Cedryk nadal lordem of Dorincourt.
8. Przybycie do Anglii nowojorskich przyjaciół Cedryka.

TREŚĆ

Wielka niespodzianka

Kiedy umarł jego tato, Cedryk był jeszcze małym chłopcem. Pocieszał mamę, jak tylko potrafił. Był niezwykle pięknym i inteligentnym dzieżkiem. Wszystkich zachwycał swoją urodą. Miał wielu kolegów, ale przyjaźnił się też z dorosłymi. Szczególnie polubił pana Hobbsa – sklepikarza. Często prowadził z nim dyskusje na tematy polityczne.

O swojej rodzinie Cedryk niewiele wiedział. Pamiętał tylko, że tatuś pochodził z Anglii. Dopiero później dowiedział się, że jego dziadek jest lordem, a ojciec był jego najmłodszym synem.

szcerość, prawdomówność i wierność w przyjaźni – możemy powiedzieć, że lord Fauntleroy miał kryształowy charakter.

Oprócz pięknej duszy mały lord miał piękną powierzchowność: był ładnym, złotowłosym dzieckiem, dobrze zbudowanym, o miłej buzi i inteligentnym spojrzeniu. Wychowywany w towarzystwie dorosłych, posiadał bogaty zasób słownictwa, również tego trudnego, które zwykł był zabawnie przekreślać. Lubił rozmawiać z ludźmi i czynił to z pełną powagą, w bardzo uprzejmy sposób. Wszystko go interesowało, co świadczy o **inteligencji i dużej wyobraźni dziecka**. Jedyne ortografia sprawiała Cedrykowi trudność nie do pokonania, ale przecież był jeszcze mały.

Zalety Cedryka zjednywały mu ogólną sympatię, budziły dumę dziadka. Wskazywały na to, że dziecko wyrośnie na prawego, szlachetnego mężczyznę, godnego dziedzica tytułu i fortuny szlacheckiej.



Jan Artur Molyneux Errol, hrabia of Dorincourt

Artur Errol był siedemdziesięcioletnim mężczyzną, potomkiem starego arystokratycznego rodu. Młodość upłynęła mu na zabawach i przyjemnościach. Niewiele czasu poświęcał rodzinie, bo nie odczuwał takiej potrzeby. Był z natury **egoistą**, dbał jedynie o siebie i zaspokajanie własnych kaprysów. Synami się nie interesował, żonę zaniedbywał. To prawda, że synowie go zawiedli: dwóch starszych swoim zachowaniem przynosiło wstyd nazwisku; trzeci ożenił się wbrew woli ojca. Ale może był to wynik braku ojcowskiej miłości? Pochowanie trzech synów nawet dla oschłej i bezdusznej natury hrabiego musiało być wstrząsem.

Starość, samotność i choroba wzmogły jego wady. Stał się zgrzyźliwy i dokuczliwy. Znajomi unikali go, służba się bała. W okolicy miał opinię „*niegodziwego hrabiego z Dorincourt*”. Nigdy nikomu nie pomógł, na los swoich dzierżawców pozostawał obojętny, a o ludziach z „Hrabskiego Zaułka” powiedział wprost, że najlepiej by było, gdyby pomarli.

Podstawową cechą charakteru hrabiego była **duma**. Nie mógł sobie wyobrazić, że jego ród zgaśnie bezpotomnie i tylko dlatego wezwał Cedryka do siebie z Ameryki. Pragnął mieć dziedzica. Czynił to jednak z drżeniem serca. Z góry był uprzedzony do wnuka i do synowej. Sądził, że dziecko jest „*amerykańskim pajacem*”, a jego matka kobietą wulgarną i chciwą. Na szczęście Cedryk już przy pierwszym spotkaniu zaskoczył dziadka. Spodobał mu się, i z wyglądu i z zachowania. Od tej pory stary hrabia zaczął się zmieniać na lepsze. Decydujący wpływ na tę przemianę miała ogromna ufność wnuka, który widział w dziadku najlepszego i najszlachetniejszego człowieka na świecie. Hrabiemu po prostu było wstyd przed chłopcem, że taki nie jest. Z czasem przywiązał się do Cedryka, a potem pokochał go za to, że ma takie, a nie

INDEKS KOMENTARZY DO TEKSTU

BOHATEROWIE

- Cedryk** – bezinteresowna dobroć, chęć pomocy – str. 25
- charakterystyka – str. 37
 - dobroć, szlachetność – str. 86, 93
 - kłopoty z ortografią – str. 71
 - list do przyjaciół z wieścią, że nie jest lordem – str. 119
 - miłość do mamy – str. 72
 - opis przeżyć po wiadomości, że jest lordem – str. 13
 - opowiada dziadkowi o mamie – str. 92
 - o swoim dziadku – str. 15, 37, 72
 - pożegnanie z Dickiem – str. 31
 - pożegnanie z panem Hobbsem – str. 33
 - przyjaźń z Dickiem – str. 25, 106
 - przyjaźń z panem Hobbsem – str. 9
 - rozmowa z dziadkiem o mamie – str. 89
 - samodzielność – str. 60
 - serdeczne powitanie dziadka – str. 49
 - tęsknota za mamą – str. 57, 71
 - uprzejmość, grzeczność – str. 60
 - wiara w dobroć dziadka – str. 69, 81, 93
 - wiek – str. 41
 - wspomnienie taty – str. 5
 - wygląd, charakterystyka – str. 7
 - wyjazd z Ameryki do Anglii – str. 34
 - zabawa z dziadkiem – str. 64
- Dziadek Cedryka** – charakterystyka – str. 51
- miłość do wnuka – str. 111, 123
 - niechęć do Cedryka – str. 42
 - niechęć do pomagania ubogim – str. 64
 - opis przeżyć w czasie spotkania z wnukiem – str. 52
 - o mamie Cedryka – str. 43
 - przemiana – str. 83, 91, 138
 - surowa ocena siebie – str. 126
 - wygląd – str. 48
 - w oczach innych – str. 65

SPIS TREŚCI

Mały lord

<i>Wielka niespodzianka</i>	5
<i>Przyjaciele Cedryka</i>	13
<i>Pożegnanie z domem</i>	31
<i>Podróż do Anglii</i>	36
<i>Na zamku</i>	45
<i>Hrabia i jego wnuk</i>	59
<i>W kościele</i>	76
<i>Nauka konnej jazdy</i>	83
<i>Rudery</i>	91
<i>Grom z jasnego nieba</i>	97
<i>Rozterki</i>	112
<i>Nowy pretendent</i>	121
<i>Dick przybywa z pomocą</i>	129
<i>Ujawnienie prawdy</i>	134
<i>Ósme urodziny</i>	139

Opracowanie

<i>Życiorys Frances Hodgson Burnett</i>	145
<i>Czas akcji</i>	145
<i>Miejsce akcji</i>	145
<i>Tytuł</i>	146
<i>Plan wydarzeń</i>	146
<i>Treść</i>	146
<i>Charakterystyka bohaterów</i>	152
<i>Cedryk Errol, lord Fauntleroy</i>	152
<i>Jan Artur Molyneux Errol, hrabia of Dorincourt</i>	153
<i>Najdroższa, czyli pani Errol</i>	154
<i>Pan Silas Hobbs</i>	154
<i>Dick Tipton</i>	155
<i>Indeks komentarzy do tekstu</i>	156



STRESZCZENIE

WAŻNY CYTAT

OPRACOWANIE

CHARAKTERYSTYKA

PROBLEMATYKA

Lektury Grega. Zaufaj sprawdzonej marce

GREG[®]
WYDAWNICTWO

31-979 Kraków
ul. Kłasztorna 2B

księgarnia internetowa
www.greg.pl

tel. 12 644 98 90
(w godz. 8.00 - 17.00)

